

Sygn. akt VII Pz 53/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Katarzyna Antoniewicz**

Sędziowie: **SO Ewa Piotrowska**

SR del. do SO Jarosław Matuszczak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **A. W.**

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Kartuzach IV Wydziału Pracy z dnia 01 marca 2017 r., sygn. akt IV P 17/16,

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lutego 2016 r. J. S. domagał się od A. W. zapłaty kwoty 20.000,- zł tytułem odszkodowania za kradzież stali zbrojeniowej na podstawie art. 415 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, iż podobnie jak jego koledzy z pracy czerpał przywileje w postaci pieniędzy ze sprzedaży stali stanowiącej odpad, posiadając na to wyraźną zgodę powoda.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 01 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Kartuzach zawiesił postępowanie w sprawie.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że w II Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Kartuzach toczy się sprawa z subsydiarnego aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego J. S. przeciwko oskarżonemu A. W. o kradzież stali na kwotę 20.000,- zł, tj. o czyn z art. 278§1 k.k. Roszczenie o zapłatę tej kwoty na tej samej podstawie jest przedmiotem niniejszej sprawy, a więc ustalenie popełnienia tego przestępstwa będzie miało bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Wina oraz ilość i wartość skradzionego mienia stanowią zaś okoliczności ustalane przez sąd w sprawie karnej.

Z tego względu sąd I instancji zawiesił postępowanie na podstawie art. 177§1 ust. 4 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżył i powód wnosząc o jego uchylenie w całości z uwagi na naruszenie art. 177§1 pkt 4 k.p.c. poprzez przyjęcie, że rozstrzygnięcie w sprawie zależne jest od wyniku postępowania toczącego się przed Sądem

Rejonowym w Kartuzach o sygn. akt II K 693/16 z subsydiarnego aktu oskarżenia powoda przeciwko pozwanemu, gdy tymczasem zależność taka nie występuje. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Uzasadniając zażalenie powód cytując szeroko orzecznictwo, powołał się na wykładnię art. 177§1 ust. 4 k.p.c. wskazującą na wyjątkowość takiego zawieszenia i konieczność wystąpienia przesłanki braku możliwości rozstrzygnięcia sprawy cywilnej na podstawie zgromadzonego w jej toku materiału dowodowego. W niniejszej sprawie ustalenie odpowiedzialności karnej pozwanego wobec zgromadzonego materiału dowodowego nie stanowi prejudycjalności dla niniejszego postępowania. Tym samym rozstrzygnięcie sprawy niniejszej nie jest uzależnione od wyniku postępowania karnego. Sąd uzyskał szereg dowodów w postaci zeznań 4 świadków, które potwierdziły zasadność wniesionego powództwa.

Powód już na samym początku postępowania udzielił sądowi informacji o sprawie karnej, lecz wówczas sąd nie uznał za konieczne zawieszenie postępowania i oczekiwanie na rozstrzygnięcie poczynione w sprawie karnej. Dopiero gdy sąd przeprowadził w zasadzie pełne postępowanie, uznał za właściwe zawieszenie postępowania, co jest dla powoda niezrozumiałe i krzywdzące. Zawieszenie winno być celowe, w szczególności następować wtedy, gdy materiał dowodowy nie pozwala wydać wyroku uwzględniającego powództwo, lecz nie można wykluczyć możliwości wydania wyroku skazującego, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c.

Ponadto powód wskazał na niski stopień zaawansowania postępowania karnego.

(zażalenie – k.154 - 159).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego postanowienia.

Zgodnie z art. 177§1 pkt 4 k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej.

Przepis ten określa wzajemną relację postępowania karnego i cywilnego, jeżeli obydwa postępowania toczą się jednocześnie. Zasadniczym celem tego przepisu, jest podobnie jak art. 11 k.p.c., uniknięcie możliwości wydania na podstawie tych samych stanów faktycznych różnych orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych oraz wyeliminowania potrzeby prowadzenia podwójnego postępowania dowodowego (por. wyrok SA w Katowicach z 11.01.2012 r., I ACA 810/11, Legalis).

W orzecznictwie utrwalił się przytoczony w zażaleniu pogląd, że zawieszenie postępowania wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c. (tak orzeczenie SN z dnia 5 listopada 1968 r., I PZ 60/68, OSN 1969, Nr 6, poz. 117; zob. też orzeczenia SN: z dnia 8 marca 1974 r., II CZ 25/74, ; z dnia 30 sierpnia 1983 r., IV PZ 34/83, OSPiKA 1985, z. 4, poz. 70, z glosą R. Szarka; z dnia 5 marca 1999 r., I PKN 610/98, OSNAP 2000, Nr 9, poz. 350). Możliwość wpływu czynu na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej zachodzi wówczas, gdy będzie mógł sam stanowić podstawę odpowiedzialności (będzie podstawą stosunku prawnego) albo będzie wpływać bezpośrednio na ustalenie rozstrzyganego stosunku prawnego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 października 2014 r., I ACa 904/14, za: Legalis). Przyjmuje się przy tym, że zasadniczo ustalenie czynu karnego może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, jeżeli odpowiedzialność cywilna nie jest oparta na innych podstawach niż z czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2009 r. IV CSK 358/08, za: Legalis).

Z powyższego wynika, że art. 177§1 pkt 4 k.p.c., dający sądowi możliwość zawieszenia postępowania w określonych wypadkach, nie oznacza pozostawienia kwestii zawieszenia do dowolnego uznania sądu. Przeciwnie, nakłada na sąd

obowiązek rozważenia wszystkich okoliczności i podjęcia decyzji w konkretnej sytuacji celowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2009 r. IV CSK 358/08, za: Legalis).

Każdorazowo zatem sąd przed podjęciem decyzji o zawieszeniu postępowania z uwagi na ujawnienie się czynu, którego ustalenie w drodze karnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej musi rozważyć następujące kwestie:

1. na jakiej podstawie oparta jest odpowiedzialność cywilna (z czynu niedozwolonego czy inna),
2. czy ujawniony czyn, ustalany w postępowaniu karnym, może sam stanowić podstawę odpowiedzialności pozwanego wobec powoda, albo będzie wpływać bezpośrednio na ustalenie rozstrzyganego stosunku prawnego
3. jaki jest stan zaawansowania postępowania cywilnego i karnego, w tym czy materiał dowodowy zebrany w postępowaniu cywilnym różni się od materiału dowodowego zebranego albo zawnioskowanego w postępowaniu karnym,
4. czy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego są podstawy do uwzględnienia powództwa, a jeżeli nie, to czy można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy rozważył tylko dwa pierwsze zagadnienia. Nie było wątpliwości, że powód dochodzi roszczenia od pozwanego z czynu niedozwolonego. Wprawdzie jako jego podstawę wskazał art. 415 k.c., który ma zastosowanie do odpowiedzialności pracowników jedynie posiłkowo, jednakże z jego twierdzeń o faktach wynika, iż do zaboru stali doszło w czasie realizacji obowiązków pracowniczych, co powoduje, że należy rozważyć jako podstawę odpowiedzialności art. 122 k.p. Tym samym możliwy jest w sprawie zbieg odpowiedzialności karnej i cywilnej, gdyż czyn z art. 278§1 k.k., o który powód oskarżył powoda, jest tożsamy z czynem niedozwolonym wskazanym w pozwie i, co oczywiste, może sam stanowić podstawę odpowiedzialności pozwanego wobec powoda.

Rozważając pozostałe dwie przesłanki zawieszenia postępowania na podstawie art. 177§1 pkt 4 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazuje, że w zasadzie nie ma jakichkolwiek pewnych informacji o stanie sprawy karnej. Wprawdzie Sąd Rejonowy zwrócił się do II Wydziału Karnego o akta sprawy II K 693/16, jednakże brak jest w aktach sprawy jak i w zaskarżonym postanowieniu śladów jakichkolwiek ustaleń odnośnie stopnia zaawansowania tej sprawy i przeprowadzonych w niej dowodów. Nie istnieje zatem obecnie możliwość pełnej, a zatem prawidłowej oceny celowości zawieszenia postępowania.

Jednocześnie obecnie postępowanie przed Sądem Pracy jest znacząco zaawansowane, gdyż przesłuchano czterech świadków a pozostał do przesłuchania wyłącznie jeden świadek i strony procesu, choć oczywiście nie można wykluczyć dalszych czynności dowodowych, z uwagi na nierozpoznane jak dotąd wnioski pozwanego o dopuszczenie „dowodu z płyt CD” (bez wskazania sposobu przeprowadzenia tych dowodów). Odpada zatem przesłanka celowości zawieszenia postępowania w celu uniknięcia powtarzania postępowania dowodowego. Jeśli zatem postępowanie karne nadal jest w początkowym stadium, to szczególnie istotne jest rozważenie przez Sąd Rejonowy celowości zawieszenia, w szczególności w kontekście postulatu szybkości postępowania wyrażonego w art. 6§1 k.p.c.

Pamiętać przy tym należy, że sąd cywilny, który orzeka o roszczeniach z tytułu deliktu, jest uprawniony do dokonania własnej oceny, czy zostało popełnione przestępstwo. Wymaga to niewątpliwie dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych prawem karnym, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. w III CSK 193/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r. sygn. I ACa 31/13, LEX nr 1313264; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 listopada 2012 r. sygn. I ACa 350/12, LEX nr 1283056). W sytuacji potencjalnego długiego oczekiwania na wyrok sądu karnego takie działanie może być jednak uzasadnione.

Rozważając natomiast czwartą kwestię, należałoby wyjść od tego, że postępowanie karne było jak dotąd umorzone dwukrotnie, a więc trudno jest mówić o dużym prawdopodobieństwie, że zapadnie wyrok skazujący, który wiązałby

sąd z mocy art. 11 k.p.c., zwłaszcza wobec braku dokumentów z akt sprawy karnej wskazujących na obrany kierunek postępowania. Może się bowiem okazać, że w przypadku zapadnięcia innego rozstrzygnięcia niż wyrok skazujący, choćby warunkowego umorzenia postępowania, koniecznym będzie podjęcie postępowania cywilnego, przy mniej wiarygodnych, z uwagi na upływ czasu, osobowych źródłach dowodowych.

Ponadto na obecnym etapie materiał dowodowy nie pozwala na rozstrzygnięcie sprawy, w tym na przyjęcie, że nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa, a przynajmniej na takim stanowisku stał sąd I instancji wzywając na kolejne posiedzenie przeznaczone na rozprawę świadka i strony w celu ich przesłuchania. Niezależnie zatem od tego, że sąd przed wyrokowaniem jedynie wyjątkowo, pośrednio i w ograniczony sposób może przedstawić własną ocenę zasadności żądania, to na obecnym etapie postępowania uwzględnienie powództwa, wbrew twierdzeniu powoda podniesionym w zażaleniu, nie jest pewne. W toku postępowania należy jeszcze przeprowadzić dowody m.in. na fakt wystąpienia szkody (powód wiąże ją z co najmniej kilkoma czynami pozwanego), okoliczności jej ewentualnego powstania, jej wysokości oraz ewentualnej umyślności zachowania pozwanego (co może zmienić podstawę jego odpowiedzialności), a także dodatkowo ocenić charakter, wiarygodność i moc dowodową oświadczenia pozwanego z dnia 19.12.2014 r., które powód zdaje się traktować jako samodzielną podstawę roszczenia (por. k. 156). Dowody na te okoliczności mogą zdecydowanie zmienić ustalenia stanu faktycznego, a większość tych okoliczności Sąd Pracy może ustalić samodzielnie, przy czym część z nich wykracza poza granice postępowania karnego.

Konkludując, należy stwierdzić, że decyzja o zawieszeniu postępowania jest co najmniej przedwczesna.

Sąd Rejonowy winien najpierw rozpoznać pozostałe wnioski dowodowe stron, przeprowadzić dowody, które dotyczą faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia i wówczas ponownie zwrócić się o akta sprawy o sygn. II K 693/16, w celu porównania stanu zaawansowania obydwu spraw oraz tożsamości materiału dowodowego. Dopiero wtedy będzie możliwa prawidłowa ocena celowości zawieszenia postępowania na podstawie art. 177§1 pkt 4 k.p.c.

Podsumowując, zażalenie uznać należało za uzasadnione, co skutkowało uchyleciem zaskarżonego postanowienia. W granicach zaskarżenia Sąd drugiej instancji rozpoznający zażalenie może orzec reformatoryjnie (Sąd drugiej instancji orzeka reformatoryjnie na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. nie tylko wtedy, gdy zmienia zaskarżone postanowienie, ale także wówczas, gdy - uznawszy zażalenie za uzasadnione - uchyla to orzeczenie, nie dostrzegając zarazem potrzeby orzekania o określonym żądaniu procesowym lub w określonej kwestii), może też uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, co wymaga ponownego orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji co do określonego żądania lub określonej kwestii (Sąd drugiej instancji rozpoznający zażalenie orzeka wówczas na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie wystąpił ten pierwszy przypadek, na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. należało więc uchylić zaskarżone postanowienie.

Zgłoszone w postępowaniu zażaleniowym koszty procesu zostaną rozliczone w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, w zależności od wyniku procesu, nie zaś od wyniku postępowania incydentalnego.

Sygn. akt VII Pz 53/17

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

.....

(...)